

ZASADY INTERPRETACJI BIBLI

Nowy Rok jest umowną okazją do planowania zmian. Jeżeli naprawdę zależy Tobie i mnie na duchowym wzroście to potrzebujesz zmian!

Jakich zmian?

Rozwoju w życiu modlitewnym, rozwoju braterskiej miłości, rozwoju we właściwym poznawaniu Pisma Świętego, a wszystko ma służyć temu, aby moje "ja" stawało się mniejsze a wzrastał we mnie Chrystus!

Dziś poruszę temat rozwoju we właściwym poznawaniu Biblii.

Jeżeli zależy Ci na ochronie przed grzechem to czego potrzebujesz?

Psalm 119:11: W sercu moim przechowuję słowo twoje, (po co?) Abym nie zgrzeszył przeciwko tobie.

To znajomość i przechowywanie Bożego Słowa w sercu będzie jednym z czynników chroniących Cię od grzechu.

Jeżeli chcesz coraz lepiej wiedzieć co jest dobre a co złe, jaką podjąć decyzję - to czego potrzebujesz?

Hebr. 5:14

Pokarm zaś stały (czyli głębsze nauczanie Biblii) jest dla dorosłych, którzy przez długie używanie mają władze poznawcze wyćwiczone do rozróżniania dobrego i złego.

Ci z nas, którzy od dłuższego czasu są wierzącymi mogą powiedzieć - pastarze, ale to jest oczywiste!

Ale drodzy, diabeł kiedy chce nas skusić do grzechu cielesnego lub do przyjęcia herezji to również cytuje Boże Słowo!

Właśnie cytując Boże Słowo diabeł kusił samego Jezusa.

Czym dłużej jestem zaangażowany w służbę, tym bardziej widzę, jak szybko diabeł używając Biblii potrafi wezwać nas do odstępstwa od Boga i Jego Słowa.

Ileż razy słyszałem cytowane przez chrześcijan werset:

I List do Tesaloniczan 5:21 Wszystkiego doświadczajcie, co dobre, tego się trzymajcie.

Wiecie w jakim kontekście ten werset był cytowany? W kontekście robienia rzeczy, uczestniczenia w spotkaniach, które mają symptomy zła. To nie ważne, że na dyskotecce będzie wiele grzechu albo na tzw. konferencji będzie pomieszanie nauk New Age i chrześcijaństwa, ale napisane jest, że muszę wszystkiego doświadczyć.

I tutaj kłania się pierwsza zasada właściwej interpretacji Pisma:

ZASADA 1

Nie przekraczajmy znaczenia Bożego Słowa dla usprawiedliwienia własnych czynów!

Użyte tutaj greckie słowo doświadczać czyli "dokomadzo" nie znaczy uczestniczyć, ale badać, sprawdzać, poddawać próbie. Tak oddano znaczenie tego słowa też w innych tłumaczeniach.

Jak mamy badać coś, poddawać coś próbie?

Zawsze w świetle Słowa Bożego. Jeżeli myśl, czyn, który zamierzam popełnić czy doktryna w danej książce, konferencji jest z góry chociażby trochę wątpliwa to robiąc daną rzecz popełniam grzech, jak napisano:

List do Rzymian 14:23 Lecz ten, kto ma wątpliwości, gdy je, jest potępiony, bo nie postępuje zgodnie z przekonaniem; wszystko zaś, co nie wypływa z przekonania, jest grzechem.

I tutaj ważna jest kolejna zasada interpretacji Pisma.

ZASADA 2

Jeżeli nie jestem pewien znaczenia danego słowa to mogę sprawdzić w innych tłumaczeniach Biblii lub w oryginale oraz w miejscach paralnych czyli omawiających ten sam temat, a zobaczymy to w lepszym świetle.

Na podstawie kolejnego fragmentu Biblii zobaczymy kolejną zasadę zdrowej interpretacji Biblii.

II ks. Mojżeszowa 31:

14 Przestrzegajcie więc sabatu, bo jest dla was święty. Kto go znieważy, poniesie śmierć, gdyż każdy, kto wykonuje weń jakąkolwiek pracę, będzie wytracony spośród swego ludu.

15 Sześć dni będzie się pracować, ale w dniu siódmym będzie sabat, dzień całkowitego odpoczynku, poświęcony Panu. Każdy, kto w dniu sabatu wykona jakąkolwiek pracę, poniesie śmierć.

Wielu czytelników Biblii czytając ten fragment stwierdza, że prawdziwy chrześcijanin ma przestrzegać sabatu czyli m.in. odpoczywania w siódmym dniu czyli w sobotę.

I tutaj mamy do czynienia z kolejną zasadą właściwej interpretacji Pisma, mianowicie:

ZASADA 3: WEŻ POD UWAGĘ KONTEKST HISTORYCZNY I ADRESATÓW DANEGO TEKSTU

Czym było więc to przykazanie o sabacie? Częścią Przymierza Mojżeszowego ustanowionego między Bogiem a narodem Izraelskim. Widzimy to już w kontekście literalnym czyli w wersetach powyżej i poniżej, mianowicie:

w.13 Powiedz synom izraelskim: Zaiste, przestrzegać będziecie sabatów moich, gdyż to jest znakiem między mną a wami po wszystkie pokolenia wasze...

w. 16 Synowie izraelscy będą przestrzegać sabatu, zachowując sabat w pokoleniach swoich jako przymierze wieczne.

w. 17 Między mną a synami izraelskimi będzie on znakiem na wieki ...

Czyli kto jest adresatem przykazania o sabacie? Naród wybrany - Izrael a nie Kościół Nowego Testamentu.

Jest to częścią Przymierza Mojżeszowego z Izraelem a nie częścią Przymierza Chrystusowego z Kościołem.

Jak jeszcze właściwie rozumieć Pismo Święte?

Kolejne zasady omówimy na podstawie jednego fragmentu Pisma, mianowicie Ewangelii Marka 16: 14-19

14 Na koniec ukazał się jedenastu uczniom, gdy siedzieli u stołu, i ganił ich niewiarę i zatwardziałość serca, że nie uwierzyli tym, którzy go widzieli zmartwychwskreszonego.

15 I rzekł im: Idąc na cały świat, głosście ewangelię wszystkiemu stworzeniu.

16 Kto uwierzy i ochrzczony zostanie, będzie zbawiony, ale kto nie uwierzy, będzie potępiony.

17 A takie znaki będą towarzyszyły tym, którzy uwierzyli: w imieniu moim demony wyganiać będą, nowymi językami mówić będą,

18 Wężę brać będą, a choćby coś trującego wypili, nie zaszkodzi im. Na chorych ręce kłaść będą, a ci wyzdrowieją.

19 A gdy Pan Jezus to do nich powiedział, został wzięty w górę do nieba i usiadł po prawicy Boga.

Jakże wielu dziś chrześcijan próbuje czytając ten tekst wysuwa wniosek, że ten tekst naucza, że wszyscy wierzący, wszystkich czasów, w każdym miejscu są wezwani do: wyganiań demonów, mówienia innymi językami, brania węży, picia czegoś trującego, kładzenia rąk na chorych.

Tylko tutaj powstaje fundamentalne pytanie - czy ten tekst tego naucza?

I tutaj przechodzimy do kolejnej zasady biblijnej, zdrowej interpretacji Pisma

ZASADA 4: NALEŻY CZYTAĆ TO, CO JEST NAPISANE (A NIE TO CO CHCIAŁBYM, ABY BYŁO NAPISANE)

Bardzo proste, prawda? Czasem jednak okazuje się, że zamiast czytać właściwy tekst, usiłujemy doczytać się w nim tego, co chcemy udowodnić [czyli zamiast egzegezy dokonujemy tzw. eisegezy].

Co jest napisane w tym tekście:

1. Słowo jest skierowane do 11 apostołów, aby szli i głosili Ewangelię...
2. Temu głoszeniu Ewangelii będą towarzyszyć wymienione znaki. Nie czytamy nic w tym tekście ilu wierzących, jak często i w jakich okolicznościach będzie doświadczało znaku: "wzięcia węża", "wypicia czegoś trującego, co nie zaszkodzi", "kładzenia rąk na chorych", "wyganiań demonów" czy "mówienia językami".

Co ciekawe następuje często wybiórcze wkładanie w tekst nieprawdy. Mianowicie wnioskuje się czasami, że każdy chrześcijanin co prawda nie ma brać do ręki węży i picia czegoś trującego, ale każdy ma szukać daru mówienia językami i kłaść ręce na chorych.

Jak więc lepiej rozumieć to, co napisane?

Zastosować kolejną zasadę właściwej interpretacji Pisma:

ZASADA 5: "TEKST BEZ KONTEKSTU JEST PRETEKSTEM"

Każdy werset, stwierdzenie należy studiować w jego kontekście literalnym, rozpoczynając od najbliższego (wersety powyżej, poniżej, kontekst rozdziału) a kończąc na kontekście całej księgi, aż wreszcie całego Bożego Słowa. Kontekst literalny oznacza sprawdzenie sytuacji adresatów oraz zgodności wniosków z nauczaniem całej Biblii.

A więc to właśnie uczynimy odnośnie przepowiedzianych znaków towarzyszących.

Sprawdzamy zakres i zastosowanie innych przepowiedni danych wierzącym.

Np. *Ewangelia Łukasza 12:*

51 Czy myślicie, że przyszedłem, by dać ziemi pokój? Bynajmniej, powiadam wam, raczej rozdziwienie.

52 Odtąd bowiem pięciu w jednym domu będzie poróżnionych; trzej z dwoma, a dwaj z trzema;

53 Będą poróżnieni ojciec z synem, a syn z ojcem, matka z córką, a córka z matką, teściowa ze swą synową, a synowa z teściową.

Czy to oznacza, że w każdym domu wierzący będzie poróżniony ze swoim synem, córką, ojcem czy matką?

Wiemy, że nie, bo tak nie jest. Nie w każdym domu niewierząca rodzina odwraca się od chrześcijanina.

Po prostu chodzi o to, że takie rzeczy w historii chrześcijaństwa będą miały miejsce.

Albo: II List do Tymoteusza 3:12 Tak jest, wszyscy, którzy chcą żyć pobożnie w Chrystusie Jezusie, prześladowanie znosić będą.

Czy to oznacza, że chrześcijanie w Polsce znoszą prześladowania o tym samym stopniu intensywności co chrześcijanie w Korei Północnej albo Iranie czy Afganistanie?

Oczywiście, że nie musi być i nie jest na przestrzeni wieków i miejsc ta sama intensywność prześladowań.

Chodzi o to, że takie rzeczy będą się dziać!

Wobec tych przepowiedni chrześcijanie są zgodni, że należy tak to rozumieć. Jednak, kiedy mamy do czynienia z przepowiednią, że zwiastowaniu Ewangelii będzie towarzyszyć wkładanie rąk na chorych czy wyganianie demonów to już nie podchodzimy do tego w taki sam sposób, że po prostu te rzeczy będą się dziać, ale nagle potrafimy twierdzić, że te rzeczy mają towarzyszyć każdemu chrześcijaninowi, dziać się w każdym miejscu i wieku tak samo!

Czyż nie zauważamy wybiórczego podchodzenia do przepowiedni, braku konsekwencji i wkładaniu w tekst tego, czego ten tekst nie mówi?

Często mówi się, że Chrystus musi działać zawsze tak samo, bo przecież napisane jest, że: *List do Hebrajczyków 13:8 Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam i na wieki.*

Ale czy ten tekst mówi, że Chrystus działał zawsze tak samo czy raczej, że jest taki sam zawsze?

Wiemy, że Bóg działał różnie od czasu stworzenia, kiedy zechciał to nawet nie przekazywał słowa prorockiego przez ok. 400 lat między Malachiaszem a Janem Chrzcicielem, a kiedy zechciał przemawiał przez większe niż zazwyczaj znaki i cuda za czasów Mojżesza i Eliasza.

A teraz spójrzmy na występowanie tych towarzyszących znaków w kontekście całego N. Testamentu.

Np. Na Malcie zmija, która wyszła z ogniska uczepiła się ręki ap. Pawła. Jednak nic mu się nie stało, bo Bóg tak obiecał.

Czy jednak fakt, że powiedziane jest, że będą miały miejsce takie zjawiska oznacza, że każdy wierzący ma brać do ręki węża?

W rozważanym tekście wspomniane zostało również, że w Kościele będzie również takie zjawisko towarzyszące jak wkładanie rąk na chorych. Czy jednak ten tekst mówi, że każdy wierzący ma na innych wierzących wkładać ręce, aby wyzdrowieli?

Patrzmy na kontekst. Po pierwsze sam tekst tak nie naucza. Po drugie szerszy kontekst Nowego Testamentu, który wskazuje, że:

- po pierwsze nakładali ręce na innych tylko apostołowie i starsi Zboru

· AD.5:12;- „A przez ręce apostołów działo się wśród ludu wiele znaków i cudów”
AD.19:11;- „Niezwykłe też cuda czynił Bóg przez ręce Pawła”
· AD.13:1-4;- „...nałożyli ręce i wyprawili ich” (AD.14:26-27;)
· AD.6:1-6;- „...i włożyli na nich ręce”
· AD.14:23;- „...przez wkładanie rąk wyznaczyli im w każdym zborze starszych...”
(1Tym.4:14;2Tym.1:6;Tyt.1:5;)

- po drugie jeżeli ktoś choruje to może skorzystać z łaski zaproszenia starszych Zboru i to oni mogą modlić się o uzdrowienie z namaszczeniem olejkami. Do namaszczenia olejkami podczas modlitwy nie został nikt wyznaczony prócz starszych Zboru

List Jakuba 5:14 Choruje kto między wami? Niech przywoła starszych zboru i niech się modlą nad nim, namaściwszy go oliwą w imieniu Pańskim.

Oczywiście wszyscy wierzący mogą modlić się za innych, o różne sprawy, również o uzdrowienie, ale kontekst Nowego Testamentu nie daje uzasadnienia nakładania rąk i namaszczenia wszystkich przez wszystkich.

- po trzecie nie wszyscy wierzący mają dar uzdrawiania

I List do Koryntian 12:9 i 30:

9 Inny wiarę w tym samym Duchu, inny dar uzdrawiania w tym samym Duchu.

30 Czy wszyscy mają dary uzdrawiania? Czy wszyscy mówią językami? Czy wszyscy je wykładają?

- po czwarte nie zawsze uzdrowienie jest Bożą wolą (wskazuje na to wiele fragmentów Bożego Słowa, ale to już szerszy temat)

Z braku czasu nie sprawdzamy innych znaków towarzyszących w kontekście całej Biblii, ale gdybyśmy to uczynili to zobaczylibyśmy zupełnie inne nauczanie na temat daru mówienia językami czy wyganiania demonów niż funkcjonuje to w różnych kręgach.

Błędne rozumowanie i nauczanie a nawet złe postępowanie może powstawać na podstawie wyrwanego z kontekstu fragmentu Biblii, natomiast właściwa interpretacja i nauczanie wynika z uwzględnienia całej Biblii.

Przejdziemy do kolejnej bardzo istotnej zasady zdrowego studiowania i wyciągania wniosków z Biblii.

ZASADA 6: WEŹMY POD UWAGĘ RODZAJ LITERACKI I CEL NAPISANIA KSIĘGI CZY FRAGMENTU

Kiedy czytamy Pismo Święte to warto zadać sobie pytanie odnośnie celu napisania danej książki czy tekstu.

Czy zadaniem danego wydarzenia było przekazanie nam pewnej niepodważalnej zasady, doktryny, czy też zwrócenie uwagi na inną kwestię.

Mianowicie studiując Stary Testament musimy być świadomi przynajmniej dwóch rzeczy, mianowicie:

1. że wiele przykazań, praw i przywilejów została ustanowiona i przekazana dla narodu Izraelskiego
2. że sporo treści to opisy wydarzeń historycznych, a nie mających na celu ustanawianie na ich podstawie doktryny.

Czyż nie spotkaliśmy się np. z ustanawianiem doktryny o kładzeniu runa Gedeona?

Pamiętamy jak Bóg wyznaczył Gedeona jako wodza do walki Izraelitów z Midianitami. Gedeonowi jednak nie wystarczyło, że Bóg raz mu powiedział, ale żądał kolejnych dowodów w postaci cudów. Kładzie runo wełny i żąda od Boga, aby runo stało się mokre a ziemia wokół sucha i kiedy tak się stało to i tak mu nie wystarczyło i tym razem żąda od Boga, aby runo zostało suche na mokrej wokół ziemi.

Ileż razy budujemy nauczanie na podstawie tej historii, że aby udowodnić się jaka jest Boża wola należy kłaść runo jak Gedeon przed Bogiem czyli żądać kolejnych znaków potwierdzających wolę Boga.

Czy jednak celem napisania książki historycznej Sędziów było ustanawianie doktryny?

A czy wogóle zachowanie męża Bożego Gedeona w tym wypadku jest wzorcem do naśladowania? Przecież postawa Gedeona tutaj jest raczej negatywnym przykładem niewiary, tak jakby nie wystarczyło, że Bóg raz przemówił.

To tak, jak moja żona woła mnie na obiad raz a mi to nie wystarcza i posłucham jej jak zawoła kilka razy...

Czy studiując Nowy Testament również mam na uwadze rodzaj literacki, sytuację i cel napisania księgi czy fragmentu?

Np. Czytając Ewangelie musimy zwrócić uwagę na przynajmniej dwie sprawy:

- że są to księgi historyczne zawierające zarówno fragmenty nauczające, jak i opisy wydarzeń a nawet formę przypowieści.

Czy pamiętamy również o przenikaniu się w Ewangeliach dwóch epok?

Z jednej strony czas życia Jezusa to czas obowiązywania jeszcze Zakonu Mojżeszowego. Z drugiej strony Chrystus przynosi nam Nowe Przymierze, nowe przykazania, ale sam nie usuwa z życia, ale wypełnia doskonale Stare Przymierze. Bo taki był cel Jego przyjścia, aby nie uczynić żadnego grzechu wobec obowiązującego prawa i przez to muc umrzeć w miejsce ludzi, którzy złamali to prawo.

A jak podchodzimy do studiowania księgi Dziejów Apostolskich? Czy czytamy ją tak samo jak księgę Sędziów lub Królewską bo to ten sam gatunek literacki czyli księga historyczna? Na podstawie historii z księgi Królewskiej raczej nie budujemy doktryn, natomiast na podstawie opowiadań z Dziejów potrafimy budować doktryny i to często doktryny sprzeczne z księgami nauczającymi czyli z listami apostołskimi.

Czy zauważamy, że należy być ostrożnym w budowaniu doktryny, uniwersalnej zasady wiary i postępowania na podstawie księgi Dziejów?

Dlaczego?

Po pierwsze historia opisywana w Dziejach to okres jedyny w swoim rodzaju, zupełnie odmienny od naszego.

Otóż dopełniało się dopiero dzieło zbawienia przez wniebowstąpienie Chrystusa i zesłanie Ducha Świętego raz na zawsze. Pięćdziesiątnicy, podobnie jak Golgoty nie możemy i nie musimy powtarzać!

My dzisiaj niezależnie od narodowości mamy Ducha Świętego i Kościół, do którego jesteśmy przyłączeni z chwilą narodzenia. Wtedy dopiero tworzony był Kościół, poszczególne narody, grupy ludzi byli przyłączani do Kościoła przez wylanie na nich Ducha.

Do nas dzisiaj Bóg może przemawiać przez wystarczające, przekazane raz na zawsze Słowo Boże. W tamtym czasie Nowy Testament zawierający nowe Boże i pełne i wystarczające objawienie nie był jeszcze spisany. O wiele bardziej Bóg musiał więc używać przekazu ustnego przez dar prorokowania czy tłumaczenia języków niż obecnie, aby przekazać swój Testament, swoją wolę.

Dlaczego jeszcze księga Dz. Apostolskich jest wyjątkowa?

Czytając ją wyraźnie jesteśmy w stanie wyłonić cel jej napisania. Krótko mówiąc było to opisanie pochodzenia Ewangelii przez ówczesny świat i w ten sposób tworzenie Kościoła.

Jeżeli próbowalibyśmy budować na podstawie Dz. Apostolskich doktrynę, która nie była celem napisania tych wydarzeń zbudujemy doktrynę z każdego fragmentu inną i to z wielu fragmentów sprzeczną samą w sobie.

Np. podczas przyłączania do Kościoła Samarytan miały miejsce wydarzenia zupełnie odmienne od włączania do Kościoła pogan i tworzenia Kościoła z Żydów. Ale to już zagadnienie na osobny wykład.

Pamiętajmy, że jedynym, danym wszystkim znakiem rozpoznawczym chrześcijan jest miłość i bez niej wszystko inne możemy wyrzucić do kosza.

Dlatego kończąc skieruję Słowo do wszystkim, którym zależy na duchowym życiu i rozwoju:

1. Albo tak Księga będzie trzymała Cię z dala od grzechu, albo grzech z dala od tej Księgi.
2. Nie ma duchowego życia i rozwoju bez codziennego pokarmu Słowa Bożego.
3. "Przezuwając" treść fragmentu biblijnego, księgi pamiętaj o zasadach zdrowej interpretacji

Jak napisano w:

I List do Koryntian 4:6b ... abyście na nas się nauczyli nie rozumieć więcej ponad to, co napisano

I List św. Piotra 4:11 Jeśli kto mówi, niech mówi jak Słowo Boże...

Amen